

Skorup & JazBrothers, Dusze uszyte są z pięknej

dusze uszyte są z pięknej pogody
można je zepsuć, łatwo to zrobić
lepiej zostawić, nie ruszać, nie psuć
trudno naprawić
dusze uszyte są z pięknej pogody
można je zepsuć, łatwo to zrobić
lepiej zostawić, nie ruszać, nie psuć
trudno naprawić

kilka spraw mogłoby nabrać obrotu – wiem
zbyt pyszny ten twój z kłopotów krem
śląskie powietrze dobre na sen
w gramofonie wiruje płyta Dżem

nie ma nas tam gdzie zakładał plan
choć tamten pułap to nie Mount Blanc

potrzebne siły
nie chcemy tu stać
no pewnie ze pomocą, daj tylko znać
nikogo nie gwałcę nachalnym, sprawdź
nie strasz, nie zamierzamy się bać
Szukamy czegoś dobrego u innych
Samokrytyczni, przez to silni
Wychodzimy z piwnic
Popatrz na dusze, nie brakuje nic w nich

dusze uszyte są z pięknej pogody
można je zepsuć, łatwo to zrobić
lepiej zostawić, nie ruszać, nie psuć
trudno naprawić
dusze uszyte są z pięknej pogody
można je zepsuć, łatwo to zrobić
lepiej zostawić, nie ruszać, nie psuć
trudno naprawić

Łatwo zepsuć, podeptać, opluć
Odebrać prawdzie jej miejsce na na środku
Stoję wgapiony w krzyż na nagrobku
Tęsknię, znów nie siadł mi kupon w totku
Być pamiętliwym?
No raczej nie bardzo
Ufam w ciemno, ląduję twardo
Nic pod dyktando
Są wątpliwości, mam zawsze pytanko
Kasa w kiejdzie, uśmiech szeroki
Smutna mordeczka, wypstrykał się z floty
Człowiek dobry, złe ideologie
Sam chcę być lepszym, idzie opornie
Sumienie nie kłamie
Pamiętaj, gdy podkładać świnię masz w planie
Siadam, włączam miłe nagranie
Dobranoc, moje uszanowanie

dusze uszyte są z pięknej pogody
można je zepsuć, łatwo to zrobić
lepiej zostawić, nie ruszać, nie psuć
trudno naprawić
dusze uszyte są z pięknej pogody
można je zepsuć, łatwo to zrobić
lepiej zostawić, nie ruszać, nie psuć
trudno naprawić